**Antoni Królikowski trafił na terapię małżeńską**

**Antek Królikowski trafił na terapię par do specjalisty, który korzysta z bardzo niekonwencjonalnych metod. Czy uda mu się uratować związek? Czy filmowy Miro razem ze swoją piękną żoną będą żyli długo i szczęśliwie? O tym przekonamy się, oglądając komedię romantyczną „Szczęścia chodzą parami”, która trafi do kin już 2 września.**

„W filmie *Szczęścia chodzą parami* wcielam się w postać kierowcy rajdowego, Mira. To facet, który uwielbia adrenalinę. **Zarówno w życiu, jak i za kółkiem, zawsze wciska gaz do dechy.** No i mknie przez nie bardzo szybko, a chce to robić w towarzystwie Dżesiki (Klaudia Halejcio), którą bardzo kocha i której stara się dać wszystko, ale nie jest to łatwe. **Między nimi iskrzy. Są jak ogień i ogień.** Z pozoru do siebie nie pasują, ale paradoksalnie to powoduje, że są dla siebie idealni” – opowiada Antek Królikowski.

Mimo że Dżesika i Miro nie widzą świata poza sobą, ciągle dochodzi między nimi do spięć, nawet na kilka minut przed ślubem. Z pomocą przychodzi im wtedy ceniony terapeuta par Bruno (Michał Żurawski). Jego metody, choć niekonwencjonalne, przynoszą pożądany efekt.

„Miro i Dżesika, chcąc zawalczyć o swoją relację. W związku z tym **mój bohater będzie używał bardzo, ale to bardzo kontrowersyjnych sposobów na to, żeby jego wybranka serca się nim nie znudziła i żeby między nimi zawsze płonął ogień**” – podkreśla Królikowski.

„Mam wrażenie, że *Szczęścia chodzą parami* to jeden z pierwszych filmów, który opowiada o tym, że bliskość między ludźmi ma znaczenie. Na ekranie będzie ona pokazywana na wiele rozmaitych sposób. Naprawdę rozmaitych! **To komedia, dla której warto wyjść z domu, zapomnieć o smutkach i dać się porwać zabawnej historii o miłości**. To bardzo uniwersalna, ale też taka romantyczna historia, w której każdy będzie mógł odnaleźć cząstkę siebie i jakieś swoje wspomnienia” – przyznaje aktor.

Co ciekawe, wielu Polaków deklaruje, że w przypadku kryzysu zdecydowałoby się na podobny krok, co Miro i Dżesika. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez ePanel.pl, **ponad połowa respondentów twierdzi, że psychoterapia dla par może pomóc rozwiązać problemy w związku**, a około 40% uważa za prawdopodobne, że skorzystałoby z pomocy psychoterapeuty w przypadku trudności z dogadaniem się z partnerem lub partnerką.

„Szczęścia chodzą parami” to nieprzewidywalna komedia romantyczna, w której przesądy i wiara w pecha mają się równie dobrze, co wiara w miłość. Bohaterką filmu jest Malwina (Weronika Książkiewicz), przebojowa projektantka samochodów, która zakochuje się w Brunonie (Michał Żurawski), wziętym terapeucie par. Choć potrafi on uratować każdy związek, to jego własne historie miłosne tworzą serię spektakularnych katastrof. Przystojny i zabawny, mógłby być mężczyzną marzeń, gdyby nie to, że na kobiety działa jak czarny kot. Sprowadza na swoje wybranki pecha, który z hukiem kończy nawet najbardziej płomienny romans. Nieświadoma ryzyka Malwina, ulega jego czarowi od pierwszego wejrzenia. Mimo że w jej życiu rozpoczyna się seria niefortunnych zdarzeń, Bruno nie zamierza się tym razem poddać. Aby uratować miłość swojego życia, musi znaleźć przyczynę swoich sercowych porażek. Nie uda mu się to jednak bez odrobiny szczęścia.

Producentem filmu jest Zygfryd Studio, a koproducentem Grupa Polsat Plus. Za wprowadzenie filmu do kin odpowiada Dystrybucja Mówi Serwis.

„Szczęścia chodzą parami” w kinach już od 2 września.

*Partnerem badawczym jest ARC Rynek i Opinia, właściciel ePanel.pl. Jeżeli chcesz brać udział w badaniach opinii, zarejestruj się na epanel.pl.*